

ADRES:
Ul. Kupnera 22
14-260 Lubawa
Tel. (0-89) 645 39 60

ODPUSTY:
1. Narodzenie św.
Jana Chrzciciela
24 czerwca
2. Michała Archanioła
29 września

MSZE ŚWIĘTE:
Dni powszednie
7.00 i 17.00
Niedziele i święta
8.00 10.30 12.00 17.00
święta „zniesione”
7.00 9.00 17.00

**ADORACJA
NAJŚWIĘTSZEGO
SAKRAMENTU:**
poniedz. - piątek
7.30 - 16.30 w kaplicy
Św. Franciszka

**SAKRAMENT
POJEDNANIA:**
p-szy piątek 15.00-17.00
piątki 16.00-17.00
i przed każdą Mszą św.

NABOŻEŃSTWA:
- NOWENNA DO MB
NIEUSTAJĄCEJ
POMOCY
środa godz. 17.00

- DO MIŁOSIERDZIA
BOŻEGO
piątek godz. 16.45

- DO NIEPOK. SERCA
NM P p-sza sobota g.6.30

- DO ŚW. FRANCISZKA
z Asyżu 2-ga sobota g.6.30

- KU CZCI ŚW. JP II
Z UCZCZENIEM
RELIKWII
16 dzień m-ca godz.17.00

- KU CZCI ŚW. o. PIO
23 dzień m-ca. godz. 17.00

MSZA ŚW.Z MODLITWĄ
O UZDROWIENIE-ostatni
piątek m-ca godz.17.00

**KANCELARIA
PARAFIALNA
CZYNNA**
15.30 - 16.30
poniedziałek, środa, piątek
Tel.896453960

Redakcja gazetki zaprasza
chętnych do współpracy.
Kontakt z księdzem
proboszczem.

**Za złożone
dobrowolne ofiary:
BÓG ZAPŁAĆ!**

c.d. POSYPANIE GŁÓW POPIOŁEM.ŚRODA POPIELCOWA.

Z biegiem czasu Kościół złagodził tę formę publicznej pokuty. Już w średniowieczu wierni zaczęli dobrowolnie pełnić pokutę i przyjmować w czasie liturgii na głowę popiół. Tego rodzaju praktyka przetrwała w liturgii Kościoła do naszych czasów. Dlatego wierni dzisiaj bardzo licznie gromadzą się w świątyniach i biorą udział w Zgromadzeniu Eucharystycznym, w czasie którego przyjmują na głowę poświęcony popiół. Jest to zewnętrzny znak przyjęcia publicznej pokuty, która jest odpowiednikiem greckiego słowa „metanoia”- wewnętrzna przemiana człowieka. Nie wszyscy wierni mogą brać w tym dniu udział w liturgii parafialnej, dlatego zabierają ze sobą poświęcony popiół. Wieczorem w Środę Popielcową według proponowanej liturgii w domowym Kościele należy rozpocząć okres czterdziestodniowego przygotowania Paschy.

Z ŻYCIA PARAFII: ORSZAK TRZECH KRÓLI



RUCHY I STOWARZYSZENIA:

1. SŁUŻBA
LITURGICZNA
2. SCHOLA PARAFIALNA
3. ODNOWA W DUCHU
ŚWIĘTYM

- środa godz.18.00

4. GRUPA
MŁODZIEŻOWA
„PRZYJACIELE JEZUSA”
- piątek godz. 18.00

5. WSPÓLNOTA
ŻYWEGO RÓŻAŃCA

Lubawa, Tuszewo

i Fijewo - pierwszy

wtorek m-ca po

Mszy św. o g. 17.00,

Mortęgi -ostatni

czwartek m-ca po

Mszy św. o g.18.00

6. RODZINY
NAZARETAŃSKIE

- poniedziałek po

Mszy św. o g. 17.00

7. WSPÓLNOTA
MODLITWY OJCA PIO

- 23 dnia miesiąca po

Mszy św. o g.17.00

W NASZEJ WSPÓLNOTIE PARAFIALNEJ 1. CHRZTY

1. Jan Neumann – 6 I '18 (*9 IX '17)
2. Julia Licznarska – 20 I '18 (*1 XI '18)

Odbywają się w ostatnią sobotę miesiąca na Mszy św. o godz.17.00. Wymagane dokumenty: akt urodzenia dziecka oraz zaświadczenia rodziców chrzestnych, że są wierzący i praktykujący. Rodzicami chrzestnymi mogą być osoby bierzmowane, żyjące w związkach sakramentalnych.

2. **BIERZMOWANIE** odbywa się raz w roku. We wrześniu młodzież trzeciej klasy gimnazjum rozpoczyna na katechezie szkolnej przygotowanie do przyjęcia tego sakramentu. Młodzież wraz z rodzicami spotyka się raz w miesiącu na wieczorach skupienia w kościele, a bezpośrednio przed otrzymaniem sakramentu poznaje owoce Ducha Świętego,

3. **ŚLUBY** – zapowiedzi na tablicy ogłoszeń przy kościele.

1. Dariusz Chorzelewski i Ewelina Bukowska – 20 I '18

4. **POGRZEBY**

1. Zygmunt Giziński – 3 I '18 (+ 31 XII '17)
2. Czesława Balewska – 5 I '18 (+ 2 I '18)
3. Stanisław Waruszewski – 8 I '18 (+ 12 I '18)
4. Helena Dudek – 15 I '18 (+ 12 I '18)
5. Bogdan Maj – 16 I '18 (+12 I '18)
6. Stanisława Ostrowska – 1 II (+ 29 I '18)

Dobry Jezu, a nasz Panie, daj Im wieczne spoczywanie

Adres Redakcji: PARAFIA SS. JANA CHRZCICIELA I MICHAŁA ARCHANIOŁA 14-260 Lubawa ul. Kupnera 22
Redaguje zespół pod opieką ks. Marcina Staniszeńskiego – proboszcza. Archiwalne numery gazetki dostępne na życzenie.
Wszystkie prawa zastrzeżone. Przedruk w całości lub częściach tylko za zgodą Redakcji.

GŁOS

NR 120 luty 2018

ŚW. JANA CHRZCICIELA

PARAFIA ŚW. JANA CHRZCICIELA I MICHAŁA ARCHANIOŁA
14-260 LUBAWA UL. KUPNERA 22



Pierwsze Powstanie Narodowe

Pamiętamy z lekcji historii i języka polskiego wiadomości o polskich powstaniach narodowych. Nie wiadomo dlaczego, a może wiadomo?, dlaczego wkładano nam do głów, że pierwszym z nich było Powstanie Kościuszkowskie z 1794 r. Dziś, jest to z pewnością dziejowa sprawiedliwość, wielu historyków skłania się ku temu, aby za pierwsze powstanie uznać Konfederację Barską.

Dlaczego o tym piszemy na łamach naszego „Głosu”? Z dwóch powodów. Po pierwsze Sejm RP ogłosił rok 2018 Rokiem Konfederacji Barskiej, która zawiązana była w miejscowości Bar na Podolu 29 lutego 1768 r. (w tym roku przypada 250 rocznica). Po drugie, był to katolicko-narodowy zryw, który miał na celu przywrócenie Polsce suwerenności i niezależność od Rosji oraz katolicką w pełnym tego słowa znaczeniu kulturę.

Konfederacja Barska, której nie będę opisywał, ale zachęcam do sięgnięcia po dobre! i prawdziwe! informacje na jej temat, pokazuje nam, że troska o Ojczyznę, o Jej chrześcijańskie fundamenty, to nie problem tylko naszych czasów, ale każdego Polaka w każdym momencie dziejów.

Ks. proboszcz Marcin Staniszeński

Papieskie Intencje Apostolstwa Modlitwy

Przypominamy, od roku 2017 Ojciec Święty poleca naszej pamięci modlitewnej nie dwie, jak do tej pory, ale tylko jedną intencję na dany miesiąc. Raz będzie to intencja ewangelizacyjna, a raz ogólna.

Ogólna: Aby ci, którzy sprawują władzę materialną, polityczną lub duchową, nie pozwolili, by rządziła nimi korupcja.

**ADORACJA Najświętszego Sakramentu w kaplicy św. Franciszka
poniedziałek- piątek 7.30- 16.30**



Hasło Roku Kościelnego 2018- **DUCH, KTÓRY UMACNIA MIŁOŚĆ**



Boże w dobroci nigdy nieprzebrany, żadnym językiem niewypowiedziany! Ty jesteś godzien, Ty jesteś godzien, wszelkiej miłości, poszanowania, poszanowania, chwały, uczciwości. Ciebie czczę, pragnę i ważę samego, nad wszystkie dobra Tyś u serca mego. Najwyższe dobro, najwyższe dobro, Tyś w najwyższej cenie. Sam jeden u mnie, sam jeden u mnie nad wszystko stworzenie. Choćbyś za grzechy nie karał mnie, Panie, przecież skruszony żałowałbym za nie. A żałowałbym, a żałowałbym dla tego samego, że Cię obraził, że Cię obraził, Pana tak dobrego. Więc o mój Boże i teraz żałuję, dlatego, że Cię nad wszystko miłuję. I to u siebie, i to u siebie statecznie stanowią, że grzechów swoich, że grzechów swoich, nigdy nie ponowię.

LITURGIA SŁOWA

02 II- piątek, Ofiarowanie Pańskie, święto, Dzień Życia Konsekrowanego

MI3,1-4;Ps24;(Hbr2,14-18);Łk2,22-40

04 II- V Niedziela Zwykła

Hi7,1-4.6-7;Ps147A(146)1Kor9.16-19.

22-23;Mk1,39-49

11II- VI Niedziela Zwykła

Kpl13,1-2.43-46;Ps32;1Kor10,31-11;Mk1,40-45

14II- Środa Popielcowa

Jl2,12-18;Ps51;2Kor5,20-6 Mt6,1-6.16-18

18II- I Niedziela Wielkiego Postu

Rdz9,8-15;Ps25;1P3,18-22; Mk1,12-15

22II- czwartek, Katedry św. Piotra, święto

1P5,1-4;Ps23;Mt16,13-19

25II-II Niedziela Wielkiego Postu

Rz22,1-2.9-13.15-16;PS116B;Rz8,31b-34;Mk9,2-10

SŁOWO NA NIEDZIELE/koment.św.JPII/

04II-Mk1,39-49 Znajdujemy się tutaj na

pograniczu mrocznego światła, gdzie działanie czynników fizycznych i psychicznych stanowi niewątpliwie jedną z przyczyn wywołujących stany patologiczne, do których należy także opętanie, zwracające się radykalnie przeciwko Bogu, a zatem także przeciwko człowiekowi i Chrystusowi, który przyszedł, aby uwolnić go od sił nieczystych. Lecz nawet duch nieczysty, istota przewrotna i jednocześnie rozumna, zderzając się tutaj z różną od siebie rzeczywistością, przyznaje: „Syn Boga Najwyższego”.

11II-Mk1,40-45 Odpowiadając na błaganie trędowatego, który mówi do Jezusa: „Jeśli chcesz, możesz mnie oczyścić”. Chrystus zdjęty ludzkim uczuciem litości wypowiada słowa, które w tym wypadku są bardziej Boskie, niż ludzkie: „<Chcę, bądź oczyszczony!>. Natychmiast trąd go opuścił, i został oczyszczony”. Tak, jak w wielu podobnych sytuacjach, w słowach Jezusa rozbrzmiewa wola oraz moc, na którą się powołuje i którą objawia w sposób tak bardzo naturalny, jak gdyby do Jego tajemniczej natury należała władza przywracania ludziom zdrowia, a nawet życia!

18II-Mk1,12-15 Jezus objawia się jako Mesjasz nie po to, by objąć władzę, ale czyni to dlatego, że w Jego posłannictwie uwieńczonym męką, śmiercią i zmartwychwstaniem spełniają się wszystkie obietnice Boże. W tym świetle można zrozumieć podane przez Jezusa warunki, których spełnienie otwiera dostęp do królestwa. Można je zawrzeć w słowie „nawrócenie”. Poprzez nawrócenie człowiek otwiera się na dar Boga; jest gotów do wszelkich wyrzeczeń. Królestwo

Boże wymaga sprawiedliwości, zaangażowania w spełnianie woli Bożej, wewnętrznej prostoty dziecka, przezwyciężenia przeszkody, jaką jest bogactwo.

25II-Mk9,2-10 Chrystus wypełniając do końca plan Ojca, w którym było zapisane, że będzie musiał cierpieć, żeby wejść do swej chwały, doświadcza przed czasem blasku zmartwychwstania. . Również i my, niosąc krzyż z wiarą przepelnioną miłością, poznajemy oprócz jego ciężaru także jego moc, która odnawia i pociesza. Podobnie, jak Jezus, otrzymujemy owo wewnętrzne światło, zwłaszcza podczas modlitwy. Kiedy serce zostaje zdobyte przez Chrystusa, odmienia się życie. Najbardziej wielkoduszne i przede wszystkim trwałe wybory są owocem głębokiego i długotrwałego zjednoczenia z Bogiem w modlitewnej ciszy.

KATECHEZA ŚW. JANA PAWŁA II

POŻĄDLIWOŚĆ JEST SKUTKIEM

ZERWANIA PRZYMIERZA Z BOGIEM.

Słowa Jezusa z Kazania na Górze odnoszą się bezpośrednio do pożądania, które doraźnie budzi się w sercu ludzkim- pośrednio zaś naprowadzają nas na zrozumienie ogólnie ważnej prawdy o człowieku. Owa ogólnie ważna prawda o człowieku „historycznym”, ku której skierowują nas słowa Chrystusa z Mt5,27-28 zdaje się znajdować swój wyraz w biblijnej nauce o trojkiej- lub troistej pożądliwości. Odwołujemy się tu do syntetycznej wypowiedzi z 1 Listu św. Jana 2,16-18; „wszystko bowiem co jest na świecie, a więc pożądliwość ciała, pożądliwość oczu i pycha tego życia nie pochodzi od Ojca, lecz od świata. Świat zaś przemija, a wraz z nim jego pożądliwość, kto zaś wypełnia wolę Bożą, ten trwa na wieki”. Rzecz jasna, iż w rozumieniu tych słów obowiązuje zasada bezpośredniego kontekstu, w jakim zostały wypowiedziane. Jest to kontekst 1 Listu św. Jana, kontekst całej „teologii Janowej”, o której wiele już napisano. Jednakże te same słowa tkwią jednocześnie w kontekście całej Biblii, należą do całokształtu objawionej prawdy o człowieku, są ważne dla teologii ciała. Słowa te nie wyjaśniają samej pożądliwości w jej potrójnej postaci, zdają się zakładać, że to, czym jest „pożądliwość ciała, pożądliwość

oczu i pycha tego życia”, jest w jakiś sposób jasne, wiadome i znane. Wyjaśniają natomiast genezę trojkiej pożądliwości wskazując na jej pochodzenie nie od Ojca lecz od świata. Pożądliwość ciała a wraz z nią pożądliwość oczu i pycha tego życia jest na świecie i zarazem pochodzi od świata nie jako owoc tajemnicy stworzenia, lecz jako owoc poznania drzewa dobra i zła w sercu człowieka. Owocuje w niej nie sam świat stworzony przez Boga dla człowieka, świat, o którego podstawowej dobroci czytamy tyle razy w Rdz1: „Widział Bóg, że było dobre(...) , że było bardzo dobre”. W troistej pożądliwości owocuje natomiast zerwane u początku przymierze ze Stwórcą: z Bogiem- Elohim i Bogiem – Jahwe. Przymierze to zostało złamane w sercu ludzkim. Musielibyśmy tutaj podjąć bardzo wnikliwą analizę wydarzeń opisanych w Rdz3,1-6, czego jednak nie czynimy. Odwołujemy się tylko ogólnie do tajemnicy grzechu u początku dziejów człowieka. Dopiero bowiem jako następstwo grzechu, jako owoc złamanego w ludzkim sercu- wewnątrz człowieka – przymierza z Bogiem, „świat” Księgi Rodzaju stał się „światem słów Janowych z 1J2,15-16 miejscem pożądliwości a także jej źródłem. Tak więc ta wypowiedź, która stwierdza, że pożądliwość „nie pochodzi od Ojca, lecz od świata”, zdaje się raz jeszcze skierowywać nas w stronę biblijnego „początku”. Geneza Janowej „troistej pożądliwości” w nim znajduje swe pierwsze i podstawowe wyjaśnienie. Jest to zaś wyjaśnienie istotne dla naszej teologii ciała. Aby przybliżyć ową ogólnie ważną prawdę o „człowieku historycznym”, jaką zawierają w sobie słowa Chrystusa z Kazania na Górze(Mt5,27-28), wypada nam raz jeszcze powrócić do Księgi Rodzaju, raz jeszcze stanąć „na progu” objawienia człowieka „historycznego”. Jest to bowiem bardziej konieczne, że ów próg historii zbawienia okazuje się równocześnie- stwierdzimy to w kolejnych analizach- progiem

autentycznie ludzkich doświadczeń. Odżyją w nim te same podstawowe znaczenia , które udało nam się wydobyc w uprzednich analizach, widząc w nich konstytutywne elementy adekwatnej antropologii a zarazem głębokie tworzywo teologii ciała. Może się jeszcze zrodzić pytanie, czy wolno nam przenosić typowe treści „teologii Janowej”, jakie zawierają się w całym pierwszym liście na grunt Mateuszowego Kazania na Górze, a zwłaszcza owej wypowiedzi Chrystusa z Mt5,27-28.Będziemy jeszcze wracać do tego problemu. Jednakże już teraz odwołujemy się do integralnego kontekstu całej Biblii, do całokształtu objawionej i wypowiedzianej w niej prawdy o człowieku. W imię tej właśnie prawdy staramy się zrozumieć do głębi człowieka, na którego wskazuje Chrystus z Mt5,27-28, owego mężczyznę, który pożądliwie patrzy na kobietę. Czyż takie patrzenie ostatecznie nie tłumaczy się tym, że ów mężczyzna jest także człowiekiem pożądliwości w znaczeniu 1J2,15-16, co więcej: że oboje, mężczyzna, który pożądliwie patrzy i kobieta, która jest przedmiotem takiego spojrzenia- znaleźli się w wymiarze takiej „trojkiej pożądliwości”- tej, która „nie pochodzi od Ojca, ale od świata”? Trzeba więc zdobyć zrozumienie, czym jest owa pożądliwość , a raczej kim jest ów biblijny „człowiek pożądliwości”, aby odsłonić całą głębię słów Chrystusa z Mt5,27-28 , aby wyjaśnić ,co oznacza zawarte w nich odwołanie się do ludzkiego „serca”, tak ważne dla teologii ciała. Wracamy więc raz jeszcze do opisu jahwistycznego , w obrębie którego ten sam człowiek – mężczyzna i kobieta- jawi się naprzód jako człowiek pierwotnej niewinności – przed grzechem pierworodnym- a następnie, jak ten, który tę niewinność utracił, łamiąc pierwotne przymierze z Bogiem- Jahwe. Nie zamierzamy tutaj podejmować adekwatnej analizy kuszenia i grzechu, odwołując się do samego tekstu Rdz3,1-5, do nauki Kościoła na ten temat oraz teologii. Wypada tylko zauważyć , że sam

opis biblijny zdaje się szczególnie uwydatniać ów kluczowy moment zakwestionowania daru w sercu człowieka. Człowiek, który zrywa owoc z „drzewa poznania dobra i zła”, dokonuje zarazem podstawowego wyboru- dokonuje go wbrew woli Stwórcy, Boga- Jahwe, przyjmuje motywację podsunętą przez kusiciela. („Na pewno nie umrzecie! Ale wie Bóg, że gdy spożyjecie owoc z tego drzewa, otworzą się wam oczy i tak jak Bóg, będziecie znali dobro i zło”; dawniejsze tłumaczenie: „będziecie jako bogowie, znający dobro i zło”). W tej motywacji zawiera się wyraźnie zakwestionowanie daru i miłości, z której bierze początek stworzenie jako obdarowanie. W stosunku do człowieka jest to właśnie obdarowanie „światem”, a równocześnie „obrazem Boga”, czyli samym człowieczeństwem w całej pierwotnej prawdzie męskiej i kobiecej dwoistości tego „obrazu”. Wystarczy się gruntownie wmyśleć w cały fragment Rdz3,1-5, aby zidentyfikować zawartą tam tajemnicę odwrócenia się człowieka „od Ojca”(choć w opisie nie spotykamy się z takim imieniem Boga). Kwestionując w swoim sercu sam najgłębszy sens obdarowania , kwestionując miłość jako właściwy motyw stworzenia i pierwotnego przymierza , człowiek odwraca się od Boga Miłości , od „Ojca”, poniekąd odrzuca Go w swoim sercu. Równocześnie więc odrywa swe serce , niejako odcina je od tego, co „pochodzi od Ojca”. Pozostaje w nim to, co pochodzi od świata. „ A wtedy otworzyły się im obojgu oczy i poznali, że są nadzy; splekli więc gałązki figowe i zrobili sobie przepaski”(Rdz3,6). Jest to pierwsze zdanie w opisie jahwistycznym, które odnosi się do sytuacji człowieka po grzechu, które wskazuje na nowy stan ludzkiej natury. Czy nie naprowadza ono równocześnie na początek „pożądliwości” w sercu człowieka? Aby dać gruntowniejszą odpowiedź na to pytanie, nie możemy zatrzymać się na tym pierwszym zdaniu. Musimy odczytać do końca cały ów tekst. Jednakże już przy pierwszym zdaniu trzeba przypomnieć to, co w uprzednich analizach zostało powiedziane na temat wstydu, jako doświadczeniu „granicznym”. Księga Rodzaju odwołuje się do tego doświadczenia, aby ukazać granicę

między stanem pierwotnej niewinności, a stanem grzeszności człowieka u samego „początku”. Skoro Rdz2,25 podkreśla, „że byli nadzy, lecz nie odczuwali wobec siebie wstydu”, to Rdz3,6 mówi wyraźnie o narodzinach wstydu wraz z grzechem. Ów wstyd jest jak gdyby pierwszym źródłem ujawnienia się w człowieku – w mężczyźnie i kobiecie- tego, „co nie pochodzi od Ojca, ale od świata”.

MÓWIĄ WIELCY

Na cóż się zda wycieńczać ciało wstrzemięźliwością, jeśli umysł nadyma się pychą /św. Hieronim 345-420/.

UŚMIECHNI SIĘ

TERESA Z AVILA (1515-1582) pewnego dnia spożywała posiłek przy stole możnego pana. Podano kuropatwy. Służącą bardzo dziwiło, że sławna siostra zakonna zgadza się, by raczono ją tak wyrafinowanymi potrawami. Na to Teresa odparła:- Powiedz sobie: kiedy są kuropatwy, jedzmy kuropatwy, a gdy jest czas pokuty, czyńmy pokutę. (Tekst autentyczny).

POSYPANIE GŁÓW POPIOŁEM.ŚRODA POPIELCOWA

Liturgiczny okres czterdziestodniowego przygotowania Paschy, czyli święta czterdziestnica (łac.Quadagesima), rozpoczyna się w Środę Popielcową , która nazwę swą przyjęła z obrzędu posypywania popiołem głów grzeszników. Liturgia pierwszego dnia Wielkiego Postu nawiązuje do obrzędów, jakie w pierwotnym Kościele sprawował biskup nad pokutnikami. Chrześcijanie, którzy się dopuścili ciężkich grzechów, musieli na początku Wielkiego Postu przywdziać szaty pokutne, biskup posypywał ich głowy popiołem i po odmówieniu psalmów pokutnych, wyprowadził ich ze świątyni. Byli oni w ten sposób wyłączni ze wspólnoty eucharystycznej i zobowiązani do publicznej pokuty i do zadośćuczynienia poprzez post, modlitwę i jałmużnę (uczynki miłosierdzia). Dopiero we Wielki Czwartek biskup udzielał im rozgrzeszenia i pocałunku pokoju, wprowadzając ich do wspólnoty wiernych.

/c.d. na następnej stronie/